

Warszawa, dnia 18 kwietnia 2016 roku

Sz. P. Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu RP

OŚWIADCZENIE

Stanowczo sprzeciwiamy się nagonce rozpętanej przez media i część naszych kolegów posłów w związku z wydarzeniem przy wyborze sędziego Trybunału Konstytucyjnego – prof. Zbigniewa Jędrzejewskiego. Nagonce niesłusznej i bezpodstawnej, mającej podłoże wyłącznie polityczne.

14 kwietnia 2016 roku, podczas posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej VIII Kadencji ja, Kornel Morawiecki, wychodząc na chwilę z sali posiedzeń na korytarz nie wyjąłem karty z czytelnika. Przecież nie ma takiego obowiązku, ani zwyczaju. Wcześniej rozmawiałem z posłką Małgorzatą Zwiercan o sytuacji związanej z nadchodzącym głosowaniem, o moim sprzeciwie do udawania nieobecności w Sejmie, o zamiarze wstrzymania się od głosu. Precyzyjnie wyjawiałem swoją wolę koleżance. Małgorzata podzielała moje wątpliwości i zamiary, zrobiła dokładnie to, co ja sam bym zrobił. Wcisnęła przycisk wstrzymania się od głosu na rejestratorze z moją kartą. Tym samym dała świadectwo prawdzie, spowodowała że mój głos nie został zmarnowany. Działała w moim imieniu, a zatem była wyłącznie doręczycielem mojego oświadczenia woli.

Nie naruszyliśmy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, żadnej Ustawy, Regulaminu Sejmu. Nie uchybiliśmy etyce poselskiej. Zagłosowaliśmy zgodnie z sumieniem, według którego ocenialiśmy interes Polski. Nie poddaliśmy się żadnym naciskom. Każdego, kto sądzi inaczej prosimy o podanie konkretnego przepisu prawa, który został naruszony, złamany, błędnie zinterpretowany, nadużyty lub nagięty.

Zarzuty wobec nas opierają się na stwierdzeniu, że głosowanie za posłką, którego nie ma na sali jest potwierdzeniem nieprawdy (art. 271 § 1 Kodeksu Karnego). Odbijamy piłeczkę.


Czym było wyjęcie kart do głosowania przez posłów PO, Kukiz'15, Nowoczesnej i PSL którzy byli na sali? Czy nie było to potwierdzeniem nieprawdy i na dodatek złamaniem regulaminu (art. 7 p. 4, „do podstawowych obowiązków posła należy w szczególności: udział w głosowaniach podczas posiedzeń Sejmu...”). Czy nie było to zмовą będących na sali a udających nieobecnych? Postępowanie tych co wyjęli karty było świadomym naruszeniem prawa.

Nasze postępowanie wynikało z emocji i zamieszania panującego na sali. Przepraszamy wszystkich, którzy poczuli się urażeni.

Posłka Małgorzata Zwiercan



Posłk Kornel Morawiecki



Do wiadomości: Polska Agencja Prasowa, Telewizja Polska